

prof. dr hab. Tomasz Miczka

Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego

w Katowicach

OPINIA

w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego

pani dr Marcie Różańskiej

Opinia sporządzana jest na wniosek Komisji Habilitacyjnej Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku.

Sylwetka dr Marty Różańskiej:

Studia ukończyła z wyróżnieniem w 2007 roku w Akademii Muzycznej w Gdańsku w klasie prof. dr. hab. Józefa Raatza. W roku 2015 uchwałą Rady Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku uzyskała stopień doktora. W macierzystej uczelni pani Marta Różańska zatrudniona jest od roku 2010. W tym samym roku wygrała konkurs na stanowisko pierwszej oboistki Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku i tę funkcję pełni do dzisiaj.

Równolegle, również od roku 2010 pani dr Różańska przez 11 lat była nauczycielką klasy oboju Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Feliksa Nowowiejskiego w Gdańsku.

W roku 2013 została współzałożycielką Gdańskiego Tria Stroikowego, zaś od roku 2018 tworzy wraz z pianistą duet Różańska/Paszkiewicz Duo.

Działalność artystyczna

Już od czasu studiów możemy dowiedzieć się na podstawie przedstawionych wykazów o dużej aktywności artystycznej pani dr Różańskiej

Z całej przedstawionej dokumentacji wyłania się sylwetka oboistki – artystki bardzo aktywnej na różnych polach działalności, co biorąc pod uwagę różnorodność zatrudnienia w tym samym czasie: nauczyciel akademicki, muzyk orkiestrowy i nauczyciel w szkole średniej jest rzeczą imponującą. Na marginesie należy wspomnieć – poza przedstawioną opinią – o macierzyństwie w tym samym czasie. Przedstawione

materiały do habilitacji są czytelnie sporządzone i w sposób kompletny pozwalają poznać sylwetkę dr Marty Różańskiej jako aktywnej artystki.

W załączonym wykazie znajdziemy, poczynając od roku 2002, szereg interesujących koncertów solowych wykonanych przez panią dr Różańską, kompozytorów takich jak: Lebrun, Marcello, J.S. Bach, Haendel, Albinoni, czy Mozart. Już w tym czasie oboistka dysponowała ciekawym i rozległym repertuarem. Jednymi z ważniejszych koncertów było wykonanie transkrypcji „Raju Utraconego” Krzysztofa Pendereckiego pod batutą Maestra. Koncerty miały miejsce w roku 2010. Od roku 2015, czyli od czasu uzyskania stopnia doktora intensywność koncertowa zostaje konsekwentnie utrzymana. Możemy odnotować, iż do repertuaru solowego została włączona kompozycja Manuela Salasa – *Xibalba* na obój i fagot solo z towarzyszeniem orkiestry smyczkowej i perkusji.

Takich koncertów solowych odnotujemy cztery. Znacznie więcej odnajdziemy koncertów kameralnych, o bardzo zróżnicowanym charakterze, w tym tak ważnych jak: Koncert Oktetu Dętego prof. Józefa Raatza, Muzyczne spotkania w Chwarznie, koncert w Litewskiej Akademii Muzyki i Tańca w Wilnie, udział w II Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Grudziądzu, recital kameralny w Liublanie, czy koncert Gdańskiego Triu Stroikowego w Lusławicach. Oczywiście większość koncertów kameralnych miała miejsce w różnych salach Trójmiasta. W całości możemy stwierdzić dużą muzyczną aktywność pani dr Różańskiej, nie tylko w swoim środowisku, ale znacznie szerzej.

W załączonej dokumentacji odnajdziemy też ważniejsze koncerty z Filharmonią Bałtycką, w charakterze pierwszej oboistki. Warto na ten fakt zwrócić specjalną uwagę, ponieważ znaczenie oboju w orkiestrze symfonicznej jest bardzo często wiodące, stanowiąc ważną część artystycznej działalności.

Dzieła wskazane jako wybitne.

Pani doktor Marta Różańska wskazuje dwie płyty CD:

Pierwsza z przedstawionych płyt to „René de Boisdeffre – Works for Oboe and Piano”. Płyta zawiera w większości kompozycje na obój i fortepian i kilka utworów kameralnych. W całości są to dzieła typowe dla francuskiego romantyzmu XIX wieku. Same w sobie są pewnym muzycznym odkryciem, bowiem nie często goszczą na polskich estradach koncertowych.

Nagranie zrealizowane zostało w Radiu Gdańsk w roku 2018, a wydane zostało przez firmę fonograficzną Acte Préalabe w roku 2019. Reżyserem nagrania był Grzegorz Stec i warto podkreślić wysoki poziom tej realizacji.

W całej płycie obój jest instrumentem wiodącym, nie tylko z racji utworów napisanych na ten instrument z udziałem fortepianu, ale też w kompozycjach kameralnych, gdzie rola oboju jest bardzo wyrazista.

Zaznaczyć należy, że utwory te stanowią dla oboju wymarzony wręcz styl muzyczny, podkreślający śpiewność tego instrumentu. Pani Marta Różańska korzysta znakomicie z tych przywilejów, proponując piękną barwę oboju, jego śpiewność i czytelne prowadzenie kantyleny. W kompozycjach tych, a właściwie interpretacjach możemy usłyszeć „francuski” rodzaj prowadzenia frazy i budowania pewnej, dobrze rozumianej „stodyczy” dźwięku”. Świetnie oddaje to klimat muzyki tej właśnie epoki. Dwa z utworów: *Trois Pièces pour hautbois et piano* op. 26 oraz *Scènes villageoises pour hautbois et piano* op. 86, to wieloczęściowe kompozycje z ważną rolą oboju. Utwory nagrane są perfekcyjnie, nie ograniczając się jedynie do realizacji tekstu, ale wnosząc coś znacznie więcej poprzez przekonującą interpretację.

Techniczna i intonacyjna precyzja, a do tego piękne operowanie barwą oboju tworzą klimat, który powoduje bardzo miłe dźwiękowe i muzyczne wrażenie. Szczególnie dolny rejestr oboju robi znakomite wrażenie, poprzez głębię i kolor, trochę wpadając już w barwę rożka angielskiego. Odbiera się to jako wartość samą w sobie.

Dzięki tej płycie odkrywamy znaczące utwory, które bez wątpienia warte są propagowania, wzbogacając repertuar obojowy XIX wieku. Ciekawą kompozycją jest zawarty na płycie czteroczęściowy utwór *Poème pastoral pour hautbois, violoncelle et piano* op. 87. Muzycznie podobny do poprzednio wymienionych, lecz poprzez udział wiolonczeli odnajdujemy sporo dźwiękowej głębi, co świetnie zostało w nagraniu wykorzystane. Warto zwrócić uwagę na intonacyjną precyzję w grze oboistki i wiolonczelistki, co zazwyczaj nie jest takie oczywiste.

Druga z płyt to „Baltic Music for oboe and piano”, których wykonawczyniami są Marta Różańska – obój i Izabela Paszkiewicz – Ginter - fortepian. Dodatkowo w jednym z utworów „Dreaming” Krzysztofa Olczaka dodana jest warstwa elektroniczna. Domyślnie możemy wnioskować, że elementem wspólnym wszystkich kompozycji są autorzy gdańscy. To bardzo ciekawa koncepcja, pokazująca sześciu kompozytorów w bardzo różnych muzycznych konwencjach, spojonych poprzez obój i fortepian. Nagranie zrealizowano w Sali Koncertowej Akademii Muzycznej w Gdańsku w roku 2022. Reżyserem nagrania był Marcin Kowalczyk – należy dodać – świetnym.

Celem opinii nie jest ocena samych kompozycji stricte, lecz odniesienie się do ich wykonawstwa. Wszystkie z utworów wymagają od wykonawczyń opanowania różnych technik gry, począwszy od klasycznych, poprzez bardziej niestandardowe i jest to zrealizowane perfekcyjnie. Pani Marta Różańska dysponuje pięknym zróżnicowanym dźwiękiem w całej skali instrumentu, co można szczególnie podziwiać w utworze Krzysztofa Olczaka ...na obój i fortepian. Swoją drogą trzy kropki użyte zamiast tytułu stanowią ciekawą zagadkę. We wszystkich utworach oboistka jest niezwykle precyzyjna, tak technicznie, jak też intonacyjnie. Dysponując możliwością zmiany kolorystyki brzmienia potrafi tworzyć zróżnicowaną atmosferę poszczególnych utworów.

W utworze „Deusidad’ome na obój, fortepian preparowany i noismaker” Manuela Domínguez Salas’a użyte są bardzo wymagające dla oboistki techniki wykonawcze, a zrealizowane jest to znakomicie. W ostatnim z utworów Anny Ročławskiej-Musiaticzyk

zatytułowanej „Absence” możemy jeszcze raz usłyszeć piękną obojową śpiewność. Jest to niezwykle bogaty rodzaj dźwięku, pięknie kształtowanego, też przez wibrację i zróżnicowanie dynamiczne.

We wszystkich wykonywanych utworach słyszymy świetną oboistkę i muzyka. Oczywiście nie można pominąć roli pianistki, ale zadaniem sporządzonej opinii jest ocena gry pani doktor Marty Różańskiej, a w tym wypadku jest to ocena bardzo dobra i satysfakcjonująca tak opiniującego, jak też - domyślić się można - słuchaczy.

Nagranie z pewnością możemy określić jako dzieło artystyczne wybitne, wnoszące w obojowy świat wykonawstwa nowe i ważne elementy.

Podsumowując ten fragment opinii stwierdzić należy dużą artystyczną, muzyczną wartość nagrań, ze względu na propagowanie dzieł współczesnych i odkrywanie niedostatecznie znanych. Osobną rzeczą jest bardzo wysoki poziom wykonawczy prezentowany przez oboistkę, dysponującą wspaniałym dźwiękiem, techniczną precyzją i muzycznymi ciekawymi propozycjami.

Obie płyty stanowią wyraźny wkład w dyscyplinę sztuki – muzykę, a jednocześnie polską kulturę muzyczną, spełniając tym samym wymogi ustawowe, związane ze staraniem o nadanie tytułu doktora habilitowanego.

Działalność dydaktyczna, organizacyjna i popularyzatorska.

Mimo, iż nie podlega to bezpośredniej opinii w procedurze habilitacyjnej, warto jednak podkreślić kilka osiągnięć w innych obszarach. W wykazie znajdziemy sporo – może nie najwyższej rangi – laurów konkursowych uczniów i w kilku wypadkach studentów. Jednak zwraca uwagę fakt, że z roku na rok są to osiągnięcia coraz bardziej znaczące. Można domniemywać w tym przypadku o tendencji rosnącej. Działalność artystyczna powinna przekładać się w możliwie dużym stopniu na ten ważny element – dydaktykę instrumentalną.

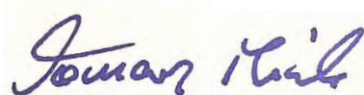
Inną sterą aktywności pani dr Marty są wykłady, których odnotowano spora i co ważne, nie tylko w Polsce. Ten rodzaj działalności bez wątpienia wzbogaca nasze rozumienie muzyki i wykonawstwa. Należy tego pogratulować.

Jeszcze jeden z obszarów to organizacja i kierownictwo Międzynarodowych Festiwali Obojowych, których edycji odbyło się już 5. Udział znamienitych gości z Polski i Europy sytuuje te obojowe spotkania wysoko, w tego typu polskich obojowych imprezach. To inicjatywa ważna i należy mieć nadzieję na ich dalszą regularną kontynuację.

Konkluzja

Przedstawiona działalność artystyczna, szczególnie po uzyskaniu stopnia doktora jest bogata i różnorodna. Prezentuje oboistkę aktywną na wielu muzycznych płaszczyznach. Koncerty solowe, kameralne i orkiestrowe robią wrażenie swoją wagą i także ilością. Co było już podkreślone, sprawiają wrażenie tym większe, że łączone są z pracą pedagogiczną i organizacyjną. Nagrania płytowe wskazane przez panią doktor Martę Różańską stanowią dużą wartość muzyczną, propagatorską i po prostu artystyczną, wnosząc coś ważnego w naszą dziedzinę sztuki i dyscyplinę muzyki.

Bez wątpliwości zatem popieram starania doktorantki o nadanie stopnia doktora habilitowanego, rekomendując to komisji habilitacyjnej.



Katowice,

6 września 2025 r.